

Marta Natalia Wróblewska

Ewaluacja „wpływu społecznego” nauki. Przykład REF 2014 a kontekst polski

STRESZCZENIE. Ewaluacja wpływu badań naukowych na środowiska pozanaukowe stała się w ostatnich latach przedmiotem dużego zainteresowania rządów, instytucji zajmujących się dystrybucją funduszy oraz badaczy akademickiej ewaluacji. Na świecie opracowano kilka modeli takiej oceny, różniących się celami i metodologią. Najbardziej kompleksową inicjatywą jest brytyjski system Impact Agenda, wprowadzony w 2014 r. jako element cyklicznego systemu oceny Research Excellence Framework (REF). „Wpływ społeczny” (*impact*) jest w jego ramach oceniany za pomocą jakościowej metodologii opartej na studiach przypadku (*case studies*), zaś wynik ewaluacji stanowi 20% końcowej oceny jednostki naukowej. Artykuł przedstawia kontekst wprowadzenia oceny „wpływu społecznego” w Wielkiej Brytanii oraz opisuje metodologię REF, kładąc szczególny nacisk na ewaluację elementu „impact”. Następnie na podstawie literatury oraz badań własnych autorki omawia pozytywne efekty oraz ograniczenia Impact Agenda. Ostatnia część tekstu zawiera sugestie co do „lekcji wyniesionych z REF 2014”, które mogą stanowić punkt odniesienia dla podobnych inicjatyw w Polsce. Tekst zamyka teza, że szerokie rozumienie „wpływu społecznego” nauki jako wpływu nie tylko na gospodarkę, lecz także jako dialogu ze społeczeństwem obywatelskim, mediami, sferą kultury i edukacji, może stanowić wyjście poza dychotomię: nauka użyteczna vs. nauka bezużyteczna.

SŁOWA KLUCZOWE: ewaluacja nauki, wpływ społeczny, Impact Agenda, REF, Research Excellence Framework

Wstęp

W *Białej Księdze Innowacji*, opublikowanej w 2016 r. przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, znajduje się zapowiedź wprowadzenia w Polsce „na wzór Wielkiej Brytanii elementu »social impact« – wpływu, jaki uczelnia wywiera na gospodarkę i społeczeństwo” (MNiSW 2016a: 25). W kontekście brytyjskim ten element ewaluacji w ramach systemu Research Excellence Framework (REF) funkcjo-

nuje obecnie po prostu pod nazwą „impact”. W niniejszym tekście będę tłumaczyła ten termin jako „wpływ społeczny”, by uniknąć zapożyczenia oraz ryzyka nakładania się na rozpowszechnione w obszarze ewaluacji nauki pojęcie „impact” (zwykle tłumaczone po polsku jako „wpływ”) w rozumieniu bibliometrycznym (jak w sformułowaniu „impact factor” czy „polski współczynnik wpływu”). Dokładne poznanie systemu brytyjskiego, debat, które towarzyszyły jego wprowadzeniu oraz wniosków wyciągniętych po przeprowadzeniu pierwszej edycji oceny może zainteresować wszystkie strony zaangażowane w transformację szkolnictwa wyższego w Polsce – ustawodawcę, naukowców oraz przedstawicieli instytucji, które mogą mieć interes we współpracy ze środowiskiem akademickim. W niniejszym artykule przedstawiam zatem: 1) lokalny kontekst wprowadzenia ewaluacji „wpływu społecznego” w Wielkiej Brytanii; 2) założenia systemu REF 2014, ze szczególnym uwzględnieniem oceny elementu „impact”; 3) próbę oceny konsekwencji wprowadzenia owej ewaluacji; 4) przemyślenia dotyczące dodania elementu „wpływu społecznego” do „kompleksowej oceny” jednostek naukowych w Polsce.

Tekst oparty jest przede wszystkim na literaturze przedmiotu, ale zarówno jego treść, jak i moje wnioski wynikają z obserwacji poczynionych przeze mnie w toku empirycznych badań w ramach projektu ERC DISCONEX (więcej informacji: www.disconex.discourseanalysis.net). Studium przypadku odbioru ewaluacji „wpływu społecznego” w środowisku brytyjskich lingwistów, stanowiące podstawę mojego doktoratu, nie zostało jeszcze opublikowane, lecz jest dla mnie ważnym punktem odniesienia przy formułowaniu argumentów w niniejszym tekście.

1. Kontekst wprowadzenia ewaluacji wpływu społecznego nauki w Wielkiej Brytanii

Obecnie obowiązujący w Zjednoczonym Królestwie system ewaluacji – Research Excellence Framework – zastąpił wcześniejszy Research Assessment Exercise (RAE), który istniał od 1986 r. i miał sześć edycji (1986, 1989, 1992, 1996, 2001, 2008). Metodologia REF powstała w wyniku długiego i złożonego procesu (opisanego poniżej na podstawie HEFCE 2015). W 2006 r. rząd brytyjski wyszedł z inicjatywą zastąpienia RAE nowym systemem, który byłby tańszy, bardziej nowoczesny i stanowiłby mniejsze obciążenie dla środowiska akademickiego. Zaproponowano przejście od systemu oceny koleżeńskiej (*peer review*) do systemu opartego głównie na bibliometrii. Od 2007 r. Higher Education Council for England (HEFCE), rada naukowa przeprowadzająca ewaluację, wnikliwie przyglądała się możliwościom oceny brytyjskiej nauki za pomocą narzędzi bibliometrycznych – przeprowadzono przegląd literatury, konsultowano się z przedstawicielami instytucji ewaluacyjnych z innych krajów oraz z reprezentantami środowiska naukowego. W 2008 r. wysunięto pierwszy projekt nowego systemu ewaluacji, oparty na mie-

szance narzędzi bibliometrycznych i oceny koleżeńskiej; rozpoczęto też projekt pilotażowy. W jego wyniku zarówno organizator ewaluacji, jak i instytucje badawcze biorące udział w projekcie pilotażowym doszły do przekonania, że oparcie systemu ewaluacji wszystkich dyscyplin na narzędziach metrycznych byłoby wysoce problematyczne – wskazywano m.in. na różnice pomiędzy wzorami cytowania w naukach ścisłych i humanistycznych, niepełność baz danych czy fakt, że cytowania często reprodukują istniejące w świecie nauki nierówności (np. między starszymi i młodszymi badaczami, mężczyznami i kobietami), nie odzwierciedlając rzeczywistej „jakości” samych badań.

Kwestia „wartości nauki dla użytkownika” pojawiła się na agendzie w okolicach 2008 r., niejako w zastępstwie narzędzi bibliometrycznych, z użycia których zrezygnowano. Pisano nawet o „brudnym układzie”, na jaki naukowcy poszli z rządem (Sayer 2015: 28-29) – w zamian za rezygnację z wprowadzenia oceny opartej na bibliometrii (postrzeganej jako „sztywna”, nieoddająca niuansów świata nauki oraz niekorzystna dla humanistyki i nauk społecznych) środowiska naukowe zgodziły się poddać ocenie „wpływu społecznego” swoich badań. Na początku 2009 r. „lepsze reprezentowanie wpływu wywieranego przez naukę na gospodarkę i społeczeństwo” było przedstawiane przez rząd jako główny cel stawiany przed nowym systemem ewaluacji (obok „zredukowania obciążenia dla sektora związanego z ewaluacją”) (HEFCE 2015 : 11). Zaczęto przeprowadzać konsultacje projektu ewaluacji „wpływu społecznego” – określanego mianem Impact Agenda – ze środowiskiem naukowym oraz użytkownikami nauki. Zlecono też przeprowadzenie przeglądu istniejących metod oceny wpływu nauki na społeczeństwo (Grant, Brutscher, Kirk, Butler i Wooding 2009). Raport *Capturing Research Impacts. A review of international practice* wskazał jako najbardziej odpowiadającą celom wyznaczonym brytyjskiej ewaluacji metodologię opartą na jakościowej ocenie studiów przypadku przez panele złożone z ekspertów. Jako podstawę dla rozwinięcia brytyjskiego systemu oceny „wpływu” wytypowano metodologię Research Quality and Accessibility Framework (RQF), opracowaną i przetestowaną w Australii, lecz nigdy nie wprowadzoną do oficjalnej oceny ze względu na zmianę rządu (Donovan 2008). W latach 2009-2010 odbyły się w Wielkiej Brytanii konsultacje nowej propozycji kształtu ewaluacji, przeprowadzono także projekt pilotażowy oceny składnika „wpływu społecznego” na przykładzie pięciu różnych dyscyplin w ramach 29 instytucji badawczych. W badaniu pilotażowym ważną rolę odegrali wysocy przedstawiciele i przedstawicielki sektorów pozaakademickich (biznes, przemysł, polityka, organizacje pozarządowe, edukacja etc.). Konsultacje i badanie pilotażowe potwierdziły, że metodologia badania „wpływu społecznego” na podstawie studiów przypadku jest akceptowalna dla (większości) środowiska i obiecująca w kontekście przedstawienia realnego wpływu nauki na wiele dziedzin życia.

Biorąc pod uwagę jak czasochłonne i intensywne były poszukiwania nowej metodologii ewaluowania nauki w Wielkiej Brytanii, propozycja, która ostatecznie

została przedstawiona na początku 2011 r. pod nazwą REF, była bardzo podobna do poprzednio istniejącego systemu RAE. Wciąż był to system oparty na ocenie jednostek badawczych przez panele eksperckie, niezmienione pozostały dwa ze składników oceny – publikacje i środowisko badawcze. Zredukowano liczbę paneli, rozbudowano element oceny „równości i różnorodności” (*equality and diversity*) w ramach jednostek naukowych, zlikwidowano zaś element „reputacji” (*esteem*), na jego miejsce wprowadzając jedyną większą nowość – ocenę „wpływu społecznego” (*research impact*). Narzędzia bibliometryczne zostały włączone w bardzo ograniczonym zakresie – mogą ją wykorzystywać tylko niektóre panele, czerpiąc z danych bibliometrycznych dostarczonych przez organizatora ewaluacji.

2. Założenia systemu ewaluacji „wpływu społecznego”

2.1. Research Excellence Framework (REF) – wprowadzenie

REF, w formie, jaką przyjął ostatecznie i którą po raz pierwszy wykorzystano w 2014 r., opiera się na następujących założeniach (HEFCE 2014a). Ciałami organizującymi ewaluację są rady naukowe (*councils*) poszczególnych państw wchodzących w skład Wielkiej Brytanii: Anglii – Higher Education Funding Council for England (HEFCE), Szkocji – Scottish Funding Council (SFC), Walii – Higher Education Funding Council for Wales (HEFCW) oraz Irlandii – Department for Employment and Learning, Northern Ireland (DEL), przy czym kluczową rolę odegrało HEFCE, a od 2010 r. powołana przez wszystkie rady grupa organizująca REF (*REF steering group*). Dla uproszczenia w artykule piszę o HEFCE jako organizatorze. Wyniki ewaluacji w ramach REF stanowią podstawę dystrybucji środków na badania dla instytucji (w przypadku REF 2014 – od 2015 r. do kolejnej edycji ewaluacji). Mają też zapewniać przejrzystość (*accountability*) publicznej inwestycji w naukę i ukazywać płynące z niej korzyści. Jednocześnie wyniki przyczyniają się do budowania reputacji instytucji szkolnictwa wyższego, dostarczają populacji przejrzystych informacji o nich oraz tworzą wzorce dla sektora wyższej edukacji.

REF jest systemem ewaluacji *ex post*, czyli ocena badań dokonywana jest po ich zrealizowaniu – REF stanowi zatem uzupełnienie dla ewaluacji typu *ex ante*, przeprowadzanej przez rady naukowe poszczególnych dziedzin (*research councils*¹), które dystrybuują środki na projekty naukowe. REF opiera się na ocenie eksperckiej (*expert review*). Zmiana w terminologii w stosunku do RAE, gdzie mówiło się o ocenie koleżeńskej (*peer review*), wynika z faktu, że w panelach zasiadają obecnie także eksperci niebędący naukowcami (co jest związane z wprowadzeniem ele-

¹ Notabene rady naukowe także wprowadziły „wpływ społeczny” do ewaluacji projektów naukowych (<http://www.rcuk.ac.uk/innovation/impact>).

mentu „wpływu społecznego”). Ocena odbywa się w ramach 36 paneli dyscyplinarnych (*unit of assessment* – UoA), podzielonych na cztery panele główne: A – nauki medyczne i biologiczne, B – nauki ścisłe i inżynieria, C – nauki ekonomiczne i społeczne, D – nauki humanistyczne i o sztuce (opisy M.N.W., oficjalnie funkcjonują tylko nazwy panel A, panel B etc.). Z punktu widzenia teorii ewaluacji naukowej typ ocenianej jednostki (*unit of analysis*) jest jedną z głównych charakterystyk systemu oceny (Hicks 2012). Choć dokumenty nie podają definicji *unit of assessment* (UoA), REF zdawałyby się oceniać dziedzinę w ramach uniwersytetu, np. matematyka, teologia, nauki biologiczne. W praktyce jednak to jednostki naukowe (wydziały, szkoły, centra badawcze) składają raporty (*submissions*) do poszczególnych paneli. A zatem raport z wydziału zajmującego się daną dziedziną trafiał do odpowiadającego mu panelu dyscyplinarnego (np. wydział filozofii złożyłby raport do UoA 32 – filozofia, w ramach panelu D – humanistyka). Wyniki ewaluacji są również wykorzystywane (np. w celach promocyjnych) właśnie przez poszczególne wydziały, np. w stwierdzeniach typu „nasz wydział otrzymał w 80% ocenę 4*^o”. Jednak nie zawsze można założyć, że ocena przyznana w ramach jednostki oceny jest jednoznaczna z oceną odpowiadającego danej dziedzinie wydziału, instytutu itp. Przykładowo ze względu na interdyscyplinarność badań prowadzonych na wielu wydziałach nie zawsze wybierano panel dyscyplinarny, który zdawałyby się oczywisty, np. wydział lingwistyki zajmujący się przede wszystkim metodologią nauczania języka, mógł złożyć raport do UoA 25 – „Edukacja” w ramach panelu C, zamiast do UoA 28 – „Języki nowożytne i lingwistyka” w panelu D. Niekiedy dwie mniejsze jednostki składały raport wspólnie, zdarzało się też, że naukowiec z danej jednostki był włączany do oceny innej niż reszta kolegów i koleżanek, ze względu na większą przystawalność badań do innego panelu. Formalne zaproszenie do udziału w REF wysłano do instytucji naukowych w październiku 2012 r., zaś raporty przyjmowano do listopada 2013 r.

Na raport przygotowywany przez daną jednostkę naukową składały się następujące elementy: 1) informacje o aktywnych pracownikach naukowych zgłoszonych do ewaluacji (nie wszyscy pracownicy musieli być zgłaszani, np. kadra zajmująca się tylko nauczaniem nie podlegała ocenie); 2) informacje o publikacjach zgłoszonych pracowników – do czterech najlepszych publikacji z badanego okresu (2008-2013) na osobę; 3) dane dotyczące „wpływu społecznego” – dokument opisujący warunki osiągania „wpływu społecznego” w jednostce oraz „studia przypadku”; 4) dane dotyczące przyznanych w jednostce doktoratów i wpływów finansowych z badań; 5) opis środowiska badawczego w jednostce. Raport był oceniany przez specjalistyczne panele złożone z naukowców oraz użytkowników badań (przedstawiciele przedsiębiorstw, organizacji pozarządowych, fundacji, instytucji publicznych etc.). Większość członków paneli stanowili profesorowie brytyjskich uczelni, mniejszość – naukowcy spoza Wielkiej Brytanii i reprezentanci świata pozaakademickiego (przy czym osoby te często miały stopnie naukowe). Właściwej oceny dokonywano na

poziomie paneli dyscyplinarnych (np. UoA 32 – filozofia), składających się z około 20 osób, zaś panel główny (np. panel A) miał czuwać nad procesem i spójnością stosowanych kryteriów (przeprowadzano np. ćwiczenie kalibracyjne, by zapewnić sprawiedliwość ocen). Członkowie panelu wybierani byli przez rady organizujące ewaluację spośród naukowców, którzy zgłosili chęć udziału w panelach. Organizatorzy podkreślają, że przy dobieraniu paneli starano się zadbać o zróżnicowany skład panelu, wyrażający się m.in. w parytetach między płciami i różnorodnością reprezentowanych pól badawczych.

Raporty oceniano następująco: najważniejszym składnikiem oceny końcowej była ocena publikacji naukowych (*outputs*), które po przeczytaniu członkowie paneli oceniali w kategoriach ich „oryginalności, znaczenia i rygoru” (*originality, significance and rigour*). Ocena wyrażała się w liczbie przyznanych poszczególnym artykułom gwiazdek. Cztery gwiazdki oznaczają światowej klasy badania (*world-leading quality*), trzy – międzynarodową doskonałość (*international excellence*), dwie – badania uznane w skali międzynarodowej (*recognised internationally*), jedna – badania uznane w skali narodowej (*recognised nationally*). Badania ocenione jako będące poniżej tego standardu nie są klasyfikowane. Ocena publikacji składała się na 65% końcowej oceny jednostki. Kolejnym elementem jest „wpływ społeczny” oceniany pod kątem „zasięgu i znaczenia” (*reach and significance*). „Wpływ społeczny” reprezentował 20% oceny końcowej. Pozostałe 15% to ocena „środowiska badawczego” (*environment*) w kategoriach jego „witalności i trwałości” (*vitality and sustainability*). W skład tego elementu wchodzi ewaluacja działalności jednostki w zakresie kształcenia doktorantów, pozyskiwania funduszy, a także ogólna ocena jakości środowiska naukowego, o której ma dawać pojęcie dokument (*environment template*) opisujący główne kierunki badań w ramach jednostki, działające przy niej grupy badawcze, najważniejsze osiągnięcia pracowników (np. nagrody, redagowanie prestiżowych czasopism), organizowane wydarzenia naukowe, kontakty z innymi jednostkami, interdyscyplinarność, warunki pracy badaczy (dostęp do bibliotek i baz danych, szkolenia, wsparcie administracyjne etc.) oraz studentów na programach naukowych (w tym doktorantów). W tym punkcie jednostka naukowa opisuje także planowane kierunki rozwoju jednostki i zdaje sprawę ze swojego podejścia do kwestii równości i różnorodności (*equality and diversity*), skupiając się głównie na równym rozłożeniu ról między pracownikami obu płci.

Do REF 2014 przystąpiły 154 instytucje, składając dokumenty dotyczące 52 077 naukowców, w tym 191 232 publikacje (HEFCE 2014b). Ostatecznym wynikiem ewaluacji był „profil jakości” jednostki naukowej w każdym z trzech obszarów. Przykładowo, raport dla jednostki „filozofia” na uniwersytecie Oxford został oceniony w 51% na 4 gwiazdki, w 31% na 3 gwiazdki, w 16% na 2 gwiazdki i w 2% na 1 gwiazdkę. Najlepiej wypadł profil „środowiska naukowego” – aż 80% oceniono na 4 gwiazdki, najsłabiej zaś publikacje naukowe, gdzie 40,9% otrzymało 4 gwiazdki. Oczywiście, dane te nabierają znaczenia dopiero w odniesieniu do kontekstu, np.

porównane do profili innych jednostek na tym samym uniwersytecie czy podobnych jednostek na innych uniwersytetach. Takich porównań można łatwo dokonać za pomocą wyszukiwarki na stronie results.ref.ac.uk. Celem tworzenia trzech „profilu jakości” było dowartościowanie działalności jednostek naukowych we wszystkich trzech obszarach, np. niektóre jednostki mogą odznaczać się doskonałą współpracą ze środowiskiem pozaakademickim, wyrażającą się w wysoko ocenionym „wpływie”, ale mieć słabszy profil publikacyjny. Co ważne, nie upubliczniano ocen poszczególnych składników raportu, np. konkretnych artykułów czy studiów przypadku, a jedynie oceny zbiorcze. REF nie służy bowiem ocenie badaczy, lecz jednostek naukowych (np. uniwersytetów i ich wydziałów). Ostatecznie ewaluacja staje się podstawą dystrybucji środków finansowych – *quality-related research (QR) funding* – przez rady naukowe poszczególnych krajów. Przykładowo, na podstawie REF 2014 HEFCE w rocznym cyklu 2016-2017 rozdysponowało 1,6 mld funtów (HEFCE 2016).

2.2. Ewaluacja „wpływu społecznego”

W kontekście omawianego zagadnienia najważniejszym elementem oceny jest „wpływ społeczny”. Sam termin zdefiniowano w dokumentach następująco:

Wpływ społeczny definiujemy jako zmianę, korzyść czy też ogólnie wpływ na gospodarkę, społeczeństwo, kulturę, ustawodawstwo czy sferę budżetową, zdrowie, środowisko lub jakość życia, poza światem naukowym².

Dokumenty dalej precyzują, że „wpływ społeczny” obejmuje, lecz nie ogranicza się do wpływu na zachowania i praktyki, ale także na wiedzę, świadomość i rozumienie określonych grup lub jednostek niezależnie od ich położenia geograficznego, w skali regionalnej, narodowej i międzynarodowej. „Wpływem” może być także ograniczenie szkody lub zredukowanie jej ryzyka. Wykluczony z oceny był wpływ na badania naukowe oraz na nauczanie studentów we własnej instytucji. „Wpływ społeczny” musiał być oparty na wysokiej jakości badaniach naukowych (przynajmniej dwie gwiazdki) przeprowadzonych w danej jednostce w danym okresie (1993-2013). Sam „wpływ społeczny” natomiast musiał zaistnieć w okresie 2008-2013. Podstawą oceny były dwa typy dokumentów: 1) pojedynczy narracyjny dokument opisujący warunki osiągnięcia „wpływu społecznego” w danej jednostce (*impact template*), np. wsparcie ze strony wydziału i uniwersytetu dla badaczy i badaczek współpracujących z aktorami pozaakademickimi, inicjatywy samej jednostki badawczej w tym zakresie, szkolenia etc., 2) studia przypadku (*case studies*),

² W oryginale sformułowanie brzmi „impact is defined as an effect on, change or benefit to the economy, society, culture, public policy or services, health, the environment or quality of life, beyond academia” (HEFCE i in. 2012: 26).

złożone w liczbie jednego studium na około dziesięciu zgłoszonych do oceny pracowników. Można zatem uznać, że wystarczy, by jeden na dziesięciu naukowców prowadził badania poddające się ewaluacji „wpływu” (choć oczywiście studium przypadku może też opierać się na pracy kilku osób, zespołu badawczego etc.). Jeśli chodzi o końcowy profil „wpływu społecznego”, to jego 20% zależało od dokumentu narracyjnego, zaś 80% od oceny samych studiów przypadku. Dokument narracyjny i studia przypadku oceniane były, podobnie jak publikacje, w skali od 1 do 4 gwiazdek. Takie same zasady związane z oceną „wpływu społecznego” obowiązywały nauki „stosowane” i te „teoretyczne”.

Studium przypadku jest maksymalnie czterostronicowym dokumentem, stworzonym według dostarczonego przez organizatora ewaluacji szablonu. Na treść składają się następujące elementy: 1) krótkie (1-2 akapity) podsumowanie opisanego w dokumencie „wpływu”, 2) opis badań, na podstawie których zaistniał „wpływ”, 3) bibliografia owych badań (często wraz z dodatkowymi informacjami pozwalającymi ocenić, czy są to publikacje wysokiej jakości), 4) opis „wpływu społecznego” (w założeniu część najbardziej obszerna), 5) „przypisy” do „wpływu społecznego” – dane pozwalające potwierdzić jego zaistnienie oraz jakość. W tej ostatniej sekcji pojawiają się np. odnośniki do dokumentów rządowych, na które „wpłynęły” badania, odnośniki do świadectw (listów, e-maili, ankiet) od osób będących beneficjentami badań, odnośniki do raportów czy informacje medialne o wpływie badań na świat zewnętrzny. Co ważne, samo wspomnienie badań w mediach czy wystąpienie w nich naukowca (np. wywiad udzielony w radiu) nie stanowią jeszcze świadectwa zaistnienia „wpływu”. Potencjalnie mogłyby nim być natomiast dane ukazujące, że w wyniku wystąpienia medialnego zmieniły się czyjeś poglądy, postępowanie lub wiedza (np. ankieta, telefon od słuchacza). Głównym wyzwaniem stojącym przed autorami studiów przypadku było wykazanie związku przyczynowo-skutkowego między badaniami a zmianą w świecie zewnętrznym. Jak wspomniano wyżej, „wpływ społeczny” oceniano w kategoriach „zasięgu i znaczenia”, przy czym zasięg nie odnosi się do zasięgu geograficznego, lecz zasięgu możliwego do osiągnięcia w danej dziedzinie czy niszy, np. jeśli celem była pomoc określonej wspólnoty, to jaka część owej wspólnoty odniosła korzyści?

Ponieważ ocena „wpływu społecznego” jest w kontekście polskim wciąż *novum*, podaję krótki opis przykładowych czterech „studiów przypadku” z różnych dziedzin (wybór za: King’s College London and Digital Science 2015: 12):

- badania wykazujące istotność jednodniowej diagnostyki gruźlicy pozwoliły poprawić jakość opieki i zmniejszyć koszty ponoszone przez pacjentów m.in. w Malawi, Nigerii, Jemenie, Etiopii i Nepalu;
- wynalezione przez brytyjskich naukowców technologie supernieprzepuszczalnej powierzchni (*super-repellent surface*) stworzone za pomocą technik plazmo-chemicznych są wykorzystywane w milionach produktów na całym świecie, np. w telefonach komórkowych i aparatach słuchowych;

- wyniki sportowców paraolimpijskich poprawiły się dzięki badaniom nad napędem wózków inwalidzkich i optymalizacji konfiguracji w sporcie zawodowym;
- analiza biograficzna i redakcyjna tekstów autorstwa Virginii Woolf umożliwiła powstanie powieści autorstwa Susan Sellars *Venessa i Virginia* (2008) o relacji Virginii Woolf z jej siostrą Vanessą Bell.

Tych kilka przykładów nie oddaje oczywiście bogactwa studiów przypadku złożonych w REF 2014. Warto zatem zajrzeć do repozytorium stworzonego przez HEFCE pod adresem results.ref.ac.uk – przejrzanie dokumentów, najlepiej tych złożonych w bliskiej czytelnikowi dyscyplinie, jest ciekawym doświadczeniem, niekiedy otwierającym oczy na możliwość zaistnienia „wpływu” tam, gdzie się go na ogół nie dopatruje.

3. Wyniki oceny „wpływu” i ocena samej ewaluacji

W ramach REF 2014 oceniono 6975 studiów przypadku (*case studies*) „wpływu społecznego” i 1911 dokumentów narracyjnych o warunkach osiągania „wpływu” (*impact templates*) pochodzących ze 154 instytucji. Instytucjami, które najlepiej wypadły w kategorii „wpływu”, były kolejno: Institute of Cancer Research, London School of Hygiene and Tropical Medicine (UoL), Imperial College London, St. George’s (UoL) i University of Cardiff. Tradycyjnie przodujące Oxford i Cambridge zajęły odpowiednio 9. i 12. miejsce. Ogólnie oceny w profilu „wpływu” były wyższe niż w profilu „publikacje” – 77% jednostek badawczych wypadło lepiej w tym pierwszym obszarze. Choć spodziewano się, że wprowadzenie elementu „wpływu” pomoże wybić się dawnym politechnikom³, które mają dobrze rozwiniętą współpracę z otoczeniem gospodarczym, to w stosunku do RAE 2008 w ogólnym rankingu nie zaobserwowano znaczących przesunięć (Jump 2014).

Ponieważ „wpływ społeczny” badano po raz pierwszy, wydaje się, że wiele elementów ewaluacji i procedur wypracowywano dopiero w trakcie przygotowań, a poniekąd także w toku obrad paneli (Derrick i Samuel 2016). Po zakończeniu ewaluacji REF 2014, jej organizatorzy zlecieli przygotowanie serii raportów: podsumowującego to doświadczenie, w tym jego mocne i słabe strony (King’s College London and Digital Science 2015), zdającego sprawę z doświadczenia członków paneli (Manville i in. 2015), opisującego koszty poniesione w związku z całą ewaluacją

³ „Dawne politechniki” to szkoły techniczne, które w 1992 r., na podstawie Further and Higher Education Act 1992, otrzymały status uniwersytetów. W Wielkiej Brytanii określa się je mianem *new universities* lub *post-1992 universities*. Tradycyjnie skupiają się one nie na badaniach naukowych, lecz na nauczaniu, często specjalizując się w dziedzinach technicznych i aplikowanych. Uznaje się je na ogół za mniej prestiżowe od starszych uczelni – jako takie leżą na przeciwnym biegunie w stosunku do uniwersytetów skupionych w Russell Group (Halsey 1992).

(Farla i Simmonds 2015) oraz podsumowującego kwestię równości i różnorodności (*equality and diversity*) w ewaluacji (REF EDAP 2015). HEFCE ze swojej strony przygotowało „raport menedżerski”, opisujący sposób, w jaki zarządzano całym procesem ewaluacji (HEFCE 2015), oraz przeprowadziło ankiety z instytucjami uczestniczącymi w ocenie (HEFCE i in. 2015). Rząd zlecił natomiast całościową niezależną ocenę systemu REF 2014, którą przeprowadził prezydent Brytyjskiej Akademii lord Nicholas Stern (Stern 2016). Dokumenty wskazują na pewne niedociągnięcia, lecz ogólnie utrzymane są w pozytywnym tonie. Pierwsza ewaluacja „wpływu społecznego”, jak podkreślają także przedstawiciele HEFCE, uznawana jest za sukces, jeśli chodzi o udokumentowanie różnorodnego i wszechstronnego (często także niespodziewanego) wpływu brytyjskich badań naukowych na świat pozaakademicki. Raport King’s bardzo dokładnie przedstawia wnioski dotyczące wpływu poszczególnych dziedzin na dane sfery życia, w różnych obszarach geograficznych. Najbardziej znaczącym odkryciem przedstawionym w raporcie jest większa niż się spodziewano różnorodność „ścieżek do wpływu społecznego” (*pathways to impact*) – wskazano ich mianowicie 3700 (King’s College London and Digital Science 2015: 38-39), przy czym przez „ścieżkę” rozumie się związek między obszarem badań (np. kryminologia) a obszarem wpływu (np. zdrowie psychiczne). Dla badaczy szkolnictwa wyższego, a także osób zajmujących się zarządzaniem czy ustawodawstwem w tym obszarze dokumenty związane REF 2014 są kopalnią wiedzy o relacjach między uniwersytetem a środowiskiem zewnętrznym.

W związku z tym warto podkreślić, że HEFCE dobrze wywiązało się z postulatu transparentności, która, obok uczciwości i równości, stanowiła jedną z wartości przyświecających ewaluacji (HEFCE 2014a: 5). Na stronie internetowej REF (ref.ac.uk) znajdziemy w przystępnej językowo, wizualnie i technologicznie formie wszelkie informacje związane z ewaluacją – od dokumentów wyznaczających założenia systemu, przez raporty składane przez uniwersytety, końcowe wyniki oceny, skład paneli, aż po raporty końcowe przygotowywane przez niezależne instytucje. HEFCE na wszystkich etapach przygotowywania nowej ewaluacji pozostawało w kontakcie ze środowiskiem naukowym – poprzez liczne konsultacje na uniwersytetach, prowadzenie profesjonalnego bloga towarzyszącego ewaluacji, szkolenia przygotowujące badaczy do udziału w ewaluacji oraz odpowiadanie na pytania wysyłane przez jednostki naukowe i poszczególnych badaczy.

Następna ewaluacja „wpływu społecznego” odbędzie się najprawdopodobniej w 2021 r., w ramach kolejnej edycji REF. Równolegle rozwijany jest też nowy system ewaluacji, tym razem skupiający się na ocenie jakości nauczania – Teaching Excellence Framework (TEF). Nie wiadomo jeszcze, jakim zmianom ulegnie element „wpływu” – mowa jest o podniesieniu jego wagi do pierwotnie proponowanych 25% całościowej oceny, o ocenianiu „wpływu” w ramach instytucji zamiast jednostki naukowej, o zmianie przelicznika liczby studiów przypadku w stosunku do zgłaszanych do oceny naukowców, a także o poszerzeniu definicji „wpły-

wu” np. o niektóre aspekty wpływu badań na nauczanie (*research-led teaching*) (Stern 2016). W 2021 r. jednostki naukowe będą z pewnością lepiej przygotowane niż w 2014 r. Gdy wprowadzono „wpływ społeczny” jako element ewaluacji, dla wielu było to zaskoczeniem, a studia przypadku przygotowywano z konieczności bardzo pośpiesznie, układając narrację retrospektywnie, próbując dotrzeć do potwierdzających „wpływ” danych itp. Po doświadczeniu REF 2014 uniwersytety zainwestowały w infrastrukturę „wpływu” (*impact infrastructure*), czyli w szkolenia dla naukowców w zakresie komunikacji z aktorami pozaakademickimi oraz dokumentowanie „wpływu”, zatrudnianie specjalistycznej kadry wspierającej procesy związane z „wpływem” i jego dokumentacją, łącznie z przygotowywaniem raportów do kolejnego REF (pojawiała się m.in. nowa pozycja *impact officer*). Niewątpliwie wpłynie to na proces składania raportów do ewaluacji oraz być może na sam ich kształt. Warto też zastanowić się, w jaki sposób przemiany związane z potrzebami systemu ewaluacji wpływają na środowisko badawcze jako takie oraz na samych badaczy i badaczki (Bacevic 2017).

Wprowadzeniu nowego systemu ewaluacji naturalnie towarzyszyła debata oraz spora doza krytyki (Martin 2011; Watermeyer 2016) – ukazała się nawet książka w całości jej poświęcona (Sayer 2015). Część wysuwanych argumentów można odnieść do systemów ewaluacji naukowej w ogóle. Należą do nich: sprowadzanie złożonej wartości nauki do systemu liczb, wprowadzanie niezdrowej konkurencji między jednostkami naukowymi na wzór rynkowy, podkopywanie kolegalności, umacnianie kultury audytu, „marnowanie” środków z funduszy na naukę na zbędną biurokrację czy też negatywny wpływ na samo badane zjawisko (prawo Campbella) (Campbell 1979: 85; w kontekście REF: Hamann 2016). Wszystkie te zjawiska wpisują się w ramy globalnych procesów związanych z transformacją uniwersytetów w kierunku prorynkowym (Slaughter i Rhoades 2004; Münch 2014) czy przekształcenia instytucji szkolnictwa wyższego w filar „gospodarki opartej na wiedzy” (*knowledge-based economy*) (Jessop, Fairclough i Wodak 2008). Poszukiwanie rozwiązań dotyczących oceny „wpływu społecznego” można łączyć ze zmianami we wzorcach komunikacji naukowej, w tym rosnącą rolą mediów („medializacja” nauki), (Franzen, Weingart i Rödder 2012: 3-10), z zachwianiem tradycyjnej akademickiej autonomii i postulatami głębszej interakcji między światem nauki a społeczeństwem (Gozlan 2015: 165-168), w tym ze wzrostem znaczenia „trzeciej misji” uniwersytetu (Miettinen, Tuunainen i Esko 2015: 258).

Jeśli chodzi o krytykę związaną konkretnie z REF 2014 oraz elementem „wpływu społecznego”, podkreśla się przede wszystkim, że ewaluacja w ramach REF 2014 była bardzo droga. Zgodnie z raportem finansowym HEFCE (Farla i Simmonds 2015) całkowity koszt ewaluacji to 246 mln funtów, z czego 232 mln to koszty poniesione przez instytucje należące do sektora, zaś 14 mln to koszty czterech rad naukowych organizujących ewaluację. Koszt poniesiony przez sektor można rozbić następująco: 19 mln to koszt pracy członków paneli, zaś 212 mln to koszt przygoto-

wania samych raportów (z czego 55 mln to szacowany koszt przygotowania samych raportów o „wpływie społecznym”). Daje to kwotę 4 tys. funtów wydaną na każdego badacza zgłoszonego do ewaluacji – stanowi to odpowiednik 1% podstawowej pensji naukowca w okresie sześcioletnim (okres ewaluacji). Koszt ewaluacji odpowiada 1% publicznych środków przekazywanych na naukę w tym samym okresie (27 mld funtów, przy czym tylko część dystrybuowana jest przez rady naukowe poszczególnych krajów). Szacowany koszt poprzedniej edycji ewaluacji – RAE 2008 – to 66 mln funtów, a zatem REF 2014 kosztował niemal czterokrotnie więcej (246 mln). Koszty te są przybliżone, gdyż niekiedy trudno jest oddzielić koszty przygotowania do ewaluacji od codziennych kosztów ponoszonych przez instytucje (płace pracowników, sekretariatu, materiałów biurowych, mediów etc.)

Raport finansowy podkreśla, że wyższy koszt ewaluacji wynika z bardziej kompleksowego podejścia do oceny. Zakłada się, że koszt przygotowania elementu „wpływu społecznego” z czasem spadnie, gdyż dane nie będą przygotowywane „wstecz”, lecz zbierane jednocześnie z prowadzeniem badań i zaistnieniem „wpływu”. Dodatkowo w 2013 r. wiele instytucji zdecydowało się na zatrudnienie zewnętrznych firm konsultingowych pomagających w przygotowaniu studiów przypadku oraz na przeprowadzenie wewnętrznych „próbnych” ewaluacji, co podniosło cenę całego przedsięwzięcia.

Dużą część obciążenia związanego z przygotowaniem do REF 2014 składana jest na karb nowego elementu „wpływu społecznego” (HEFCE i in. 2015: 9). Przedstawiciele HEFCE podkreślają jednak, że ewaluacja „wpływu” ma korzyści wykraczające poza samą ocenę – większość uniwersytetów wykorzystuje obecnie istniejącą bazę studiów przypadku w celach promocyjnych, dane o osiągnięciach naukowców w tym obszarze są też wykorzystywane przy decyzjach dotyczących karier poszczególnych badaczy (pensje, awanse, przyznawanie urlopów naukowych etc.). Same jednostki naukowe zgłaszają korzyści w postaci większej wiedzy i świadomości w wielu obszarach własnego funkcjonowania, w tym w kwestii współpracy ze środowiskiem zewnętrznym (HEFCE i in. 2015: 4, 6). Jak stwierdził jeden z dyrektorów HEFCE: „wiedzieliśmy, że dodanie nowych elementów oceny [wpływ społeczny oraz równość i różnorodność – M.N.W.] podniesie cenę ewaluacji, ale uznaliśmy, że warto to zrobić” (Else 2015).

Ewaluacja „wpływu społecznego” wciąż jest przedmiotem polemik – tematyka ta zgłębianą jest zarówno przez organizatorów REF 2014, jak również przez samych naukowców i osoby zarządzające sferą akademicką; odbywa się wiele konferencji, warsztatów i szkoleń poświęconych temu obszarowi. Jedną z kluczowych kwestii, o których debatowano przy wprowadzeniu ewaluacji „wpływu”, było pytanie „czy wszystkie dziedziny powinny wykazywać się „wpływem” i czy wszystkie w tym samym stopniu” – podawano przykład nauk teoretycznych czy artystycznych jako tych, które mają znikome praktyczne zastosowanie (vide podpisana przez 17 tys. osób petycja przeciwko Impact Agenda – University College Union 2009, Manville

i in. 2015: 26). Wydaje się, że obecnie kwestię tę rozstrzygnięto, decydując, że istotnie wszystkie dziedziny powinny wykazywać się „wpływem” – choć każda wchodzi w interakcję ze światem zewnętrznym na swój sposób.

Niektóre z pytań, na które wciąż nie ma jednoznacznej odpowiedzi w kontekście oceny „wpływu społecznego”, to: jak udokumentować trajektorię od badań do wpływu (np. czy przypadkowy „wpływ” też powinien być nagradzany?), co dokładnie należy uznawać za dowody zaistnienia „wpływu” (dane ilościowe a dane jakościowe o charakterze narracyjnym), jak odnosić się do wpływu negatywnego (np. w przypadku wpływu na określone wydarzenia polityczne, które z perspektywy czasu oceniamy negatywnie). Pojawiają się też pytania natury etycznej – często „wpływ społeczny” można rozmaicie wartościować w zależności od punktu widzenia oraz poglądów osoby oceniającej (np. niejednoznaczne mogą być kwestie związane z prawami reprodukcyjnymi, wspieranie interesów określonych grup społecznych, rozwijanie technologii wojskowych czy przedsięwzięcia potencjalnie szkodliwe dla środowiska). Ze względu na istnienie rozmaitych zachęt dla naukowców osiagających „wpływ społeczny” można zastanawiać się nad kwestią autonomii wyboru przedmiotów badania, ale także etyczności samego „wpływu”, który został uzyskany niejako w celu instrumentalnym (poprawa oceny w ewaluacji) – czy tego rodzaju praktyka nie prowadzi do postrzegania współpracy z aktorami pozaakademickimi w sposób utylitarny?

Na dobre i na złe „wpływ społeczny” zagościł na stałe w brytyjskiej kulturze akademickiej. Jego obecność można dostrzec na wielu poziomach. W zakresie publikacji – pojawiają się strony internetowe poświęcone tej tematyce (LSE Impact Blog, Philosophy Impact) czy poradniki dla naukowców (Bastow, Dunleavy, Tinkler i Bisiaux 2014; Konkiel 2014; Reed 2016), a nawet specjalne platformy internetowe służące do dokumentowania i pokazywania swojego „wpływu” (Impact Story). Sfera „wpływu” stała się pełnoprawnym obszarem szkolnictwa wyższego, co odzwierciedlają zmiany w strukturach kadr – wyłoniły się osobne jednostki administracyjne zajmujące się wsparciem „wpływu”, z desygnowanymi pozycjami, takimi jak *impact champion*, *impact officer* czy *impact manager*. Istnieją też niezależne firmy zajmujące się doradztwem w sferze „wpływu” – pomagające zarówno w jego osiągnięciu, jak i dokumentacji oraz przygotowywaniu studiów przypadku na potrzeby ewaluacji. Wzrost znaczenia „wpływu” widać także w treści akademickich CV oraz ogłoszeń o pracę – świadczą one, że interakcja ze światem pozaakademickim stała się istotną częścią działalności akademickiej, obok nauczania, prowadzenia projektów badawczych czy publikowania.

Naukowcy wciąż są podzieleni co do swojej oceny elementu „wpływu społecznego”, a także jego wpływu na kulturę akademicką (Chubb, Watermeyer i Wakeling 2016). Wydaje się, że dopiero z perspektywy czasu będzie można zaobserwować znaczące strukturalne zmiany czy też korzyści w skali całego społeczeństwa.

Warto jeszcze wspomnieć o kilku efektach wprowadzenia ewaluacji „wpływu”, które nie były jej bezpośrednimi celami, a które zaobserwowałam w toku pro-

wadzonych badań, a także rozmów z naukowcami i czytania forów. Po pierwsze, choć pracownicy niektórych uczelni podkreślają, że dbanie o sferę „wpływu” stało się kolejnym obciążeniem oraz że uniwersyteccy menedżerowie na ogół traktują ją w sposób „instrumentalny” (do poprawienia pozycji w rankingach), to inni rozmówcy wskazują na bardziej pozytywną tendencję – budowanie infrastruktury „wpływu” (*capacity building*). Instytucje, które tworzą taką „infrastrukturę”, zakładają, że należy myśleć o „wpływie” długofalowo – zamiast więc inwestować w przygotowanie konkretnych studiów przypadku do kolejnej ewaluacji (w 2016 r. już zbierano zarysy studiów przypadku z myślą o 2021 r.), inwestują w szkolenie młodych (i starszych) naukowców w zakresie komunikacji, w relacje z lokalnymi firmami i instytucjami, w nagrody dla zaangażowanych naukowców etc. Zdaje się, że tego rodzaju działania mogą zdecydować o profilu instytucji, otwierając je na świat zewnętrzny, ale także na wpływ środowisk pozaakademickich. Kolejnym ważnym efektem ewaluacji „wpływu” jest dowartościowanie aplikowanych pól w dziedzinach lub na wydziałach uznawanych za zdominowane przez teorię. Przykładowo, element „wpływu” może podnosić prestiż takich dziedzin, jak pedagogika, metodologia nauczania języków obcych, a także małych pól, takich jak *gender studies* czy badania feministyczne. W toku przygotowań do ewaluacji okazywało się bowiem niejednokrotnie, że naukowcy z tych pól, choć nie zawsze posiadają wyróżniające się publikacje (często jest to kwestia niszowości czasopism, w których publikują), to niejednokrotnie mają bogate portfolia związane ze współpracą z instytucjami edukacyjnymi i organizacjami pozarządowymi. Fakt, że badania przeprowadzone przez takie osoby stawały się podstawą „studiów przypadku”, wpływał pozytywnie na postrzeganie ich, a także ich pola badawczego przez kolegów i koleżanki. Wreszcie, naukowcy mówią o większej motywacji do współpracy ze światem pozanaukowym, która dla wielu z nich staje się elementem ich akademickiej tożsamości. Tych kilka zmian – budowanie infrastruktury „wpływu”, dowartościowanie aplikowanych pól oraz wzmocnienie etosu współpracy społecznej wśród naukowców – można uznać za pozytywne wyniki wprowadzenia ewaluacji „wpływu społecznego” w ramach REF, których zaistnienie nie było jej bezpośrednim celem.

4. Wprowadzenie „wpływu społecznego” do „kompleksowej oceny” w Polsce – możliwości i zagrożenia

Pewne elementy, które w Wielkiej Brytanii podlegałyby ewaluacji w ramach komponentu „wpływu społecznego” w ramach REF, są także w Polsce elementem „kompleksowej oceny jakości działalności naukowej lub badawczo-rozwojowej jednostek naukowych”, dokonywanej przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN) (dalej piszę skrótowo o „kompleksowej ocenie”).

W tabeli 1 przedstawiam punkty „kompleksowej oceny”, traktujące o elementach „wpływu społecznego”. Punkty przyznane w różnych kategoriach mają różną „wagę” w zależności od typu instytucji oraz grupy, np. w grupie nauk o sztuce i twórczości artystycznej oraz nauk humanistycznych i społecznych waga kryterium III („Praktyczne/materialne efekty działalności naukowej”) jest niższa niż w przypadku pozostałych dwóch grup. Zasady oceny w różnych grupach różnią się też innymi szczegółami, najważniejsze z nich wymieniam w tabeli.

Choć „kompleksowa ocena” obejmuje niektóre spośród elementów „wpływu społecznego”, tak jak definiuje go REF, to są one ewaluowane w ramach osobnych kryteriów, tj. nie ma jednego elementu oceny skupiającego się na potencjale i osiągnięciach w zakresie współpracy ze światem pozaakademickim. Wiele punktów „kompleksowej oceny” obejmuje zarówno elementy działalności *stricte* akademickiej (gdzie można mówić o wpływie na środowisko naukowe), jak i te dotyczące wpływu pozaakademickiego. Tak jest np. w przypadku punktu IV.2 gdzie mowa o „udokumentowanych zastosowaniach wyników badań naukowych lub prac rozwojowych”, w tym „posiadaniu statusu instytutu badawczego”, w punkcie IV.3, gdzie jako „osiągnięcia świadczące o pozycji międzynarodowej jednostki naukowej” wymienia się zarówno posiadanie „logo HR Excellence in Research”, jak i „dokonania potwierdzające oddziaływanie jednostki naukowej na rozwój społeczeństwa w dłuższym przedziale czasowym”, czy w punkcie IV.4, który mówi łącznie o „organizacji sympozjów naukowych”, a także o „upowszechnianiu wiedzy, w tym organizacji festiwalu nauki i innych form promocji i popularyzowania nauki oraz działalności popularnonaukowej”.

W porównaniu z regulacjami REF wiele sformułowań regulujących polską „kompleksową ocenę” zdaje się dość ograniczających. Przykładowo punkt IV.2 pozwala na uwzględnienie „oddziaływania jednostki naukowej na rozwój społeczeństwa w dłuższym przedziale czasowym”, ale jedynie w grupie nauk humanistycznych i społecznych oraz w sztuce i twórczości artystycznej (dlaczego nie w przypadku innych dziedzin?), punkt III.10 mówi o ewaluacji technologii edukacyjnych, ale tylko w obrębie dziedzin pedagogicznych (a przecież mogą być one tworzone także w innych polach), wybitne dzieło artystyczne (I.3.1 dla grupy nauk o sztuce) definiowane jest w kategoriach otrzymanych przez nie nagród etc. Obecnie elementy „wpływu społecznego” są zatem oceniane częściowo na podstawie ściśle określonych ilościowych parametrów (np. przychody z komercjalizacji, otrzymane patenty, przyznane nagrody), częściowo zaś (kryterium IV) jakościowo przez zespół ewaluacji, przy czym kryteria oceny pozostają dość ogólne (np. można zastanawiać się, czym są „efekty badań [...] mające szczególne znaczenie dla rozwoju nauki, kultury i sztuki lub dla dziedzictwa narodowego”). W kontekście REF wszystkie wymienione wyżej czynniki mogłyby podlegać ewaluacji w ramach elementu „impact”, lecz byłyby przedstawione w „studium przypadku” w szerszym kontekście (a zatem np. nie sam przychód związany z komercjalizacją).

Tabela 1. Kryteria ewaluacji jednostek naukowych w ramach „kompleksowej oceny”, odpowiadające aspektom oceny „wpływu społecznego w ramach REF” – zestawienie zbiorcze wszystkich czterech grup

Kryterium oceny	Punkt odnoszący się do oceny elementu związanego z „wpływem społecznym”	Szczegóły oceny, na podstawie tekstu rozporządzenia
I – Osiągnięcia naukowe i twórcze	I.3 (z podpunktami) – Patenty.	Punkty są przyznawane od uzyskanego w Polsce lub za granicą patentu, prawa ochronnego, prawa ochronnego na wzór użytkowy, prawa do odmiany roślin itp.
	I.4 (z podpunktami) (dla grupy nauk ścisłych i inżynierskich oraz grupy nauk o życiu) – Dzieła architektoniczne lub wzornicze (dotyczy architektury i urbanistyki oraz sztuk projektowych, w tym architektury krajobrazu).	Dzieła architektoniczne lub wzornicze z zakresu architektury, urbanistyki lub sztuk projektowych, wykorzystujące dorobek nauki (w tym prace nagrodzone w konkursach, złożone projekty budowlane, plany zagospodarowania, studia regionalne etc.). Punktowane jest jedno zastosowanie utworu.
	I.3 (z podpunktami) (dla grupy nauk o sztuce i twórczości artystycznej) – Dzieła artystyczne.	Obejmuje autorstwo utworu muzycznego, plastycznego, scenariusza, choreografii, projekty konserwatorskie, role aktorskie, pełnienie roli kuratora wystawy itp. Punkty przyznawane są w zależności od obszaru rozpowszechnienia dzieła (w Polsce, za granicą), a także jego jakości (np. „dzieło wybitne”).
III – Praktyczne efekty działalności naukowej	III.10 – (z podpunktami) – Komercjalizacja wyników badań lub prac rozwojowych. III.11 – Wdrożenia wyników badań lub prac rozwojowych. III.12 – Wdrożenia w jednostce naukowej wyników badań naukowych lub prac rozwojowych.	Punkty przyznawane są w zależności od przychodów uzyskanych z tytułu komercjalizacji technologii, wyników badań, wykonanych ekspertyz, wdrożeń etc. Ocenie podlegają tylko praktyczne efekty działalności naukowej lub prac rozwojowych, wykonane przez autora lub autorów w ramach działalności jednostki naukowej (a nie w ramach indywidualnej działalności, np. w przypadku architektów.)

	III.13. Aplikacje wyników badań naukowych lub prac rozwojowych.	Punkty przyznawane w zależności od zasięgu aplikacji produktu będącego wynikiem badań (lokalny/krajowy/międzynarodowy).
IV – Pozostałe efekty działalności naukowej	<p>Szczegóły dotyczące poszczególnych grup oceny: W grupie nauk ścisłych i inżynierskich oraz grupie nauk o życiu punkt powyższy ma numer III.15, w grupie nauk o sztuce zaś III.14.</p> <p>Ocena pozostałych efektów działalności naukowej i artystycznej jednostki naukowej [...] o znaczeniu naukowym, gospodarczym i ogólnospołecznym, w tym:</p> <p>IV.1.1 – efektów badań naukowych, prac rozwojowych lub działalności artystycznej [...] mających szczególne znaczenie dla rozwoju nauki, kultury i sztuki lub dla dziedzictwa narodowego;</p> <p>IV.1.2 – udokumentowanych zastosowań wyników badań naukowych lub prac rozwojowych o dużym znaczeniu społecznym, w szczególności w zakresie ochrony zdrowia, w tym jakości i bezpieczeństwa żywności, ochrony środowiska, ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa, ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego, ochrony miejsc pracy, zwiększania innowacyjności gospodarki, w tym posiadania statusu państwowego instytutu badawczego.</p> <p>IV.2.3 – osiągnięcie świadczących o pozycji międzynarodowej jednostki naukowej [...] w grupie nauk humanistycznych i społecznych oraz w grupie nauk o sztuce i twórczości artystycznej uwzględnia się także dokonania potwierdzające oddziaływanie jednostki naukowej na rozwój społeczeństwa w dłuższym przedziale czasowym.</p> <p>IV.2.4 – [...] upowszechnianie wiedzy, w tym organizacji festiwalu nauki i innych form promocji i popularyzowania nauki, oraz działalności popularnonaukowej.</p>	Obejmuje nie więcej niż 10 najważniejszych osiągnięć jednostki naukowej, oceniana jest przez zespół ewaluacji na podstawie opisu o długości do 900 znaków każdy.
	Szczegóły dotyczące poszczególnych grup oceny: w grupie nauk humanistycznych i społecznych oraz w grupie nauk o sztuce i twórczości artystycznej uwzględnia się także dokonania potwierdzające oddziaływanie jednostki naukowej na rozwój społeczeństwa w dłuższym przedziale czasowym.	

Źródło: opracowanie własne na podstawie rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 2015 r. Dz.U. poz. 2015.

cją produktu, lecz także inne konsekwencje dla społeczeństwa, takie jak usprawnienie pracy, zwiększenie produktywności, stworzenie użytecznej z punktu widzenia społecznego infrastruktury etc.), a następnie ocenione jakościowo przez panel.

Główna różnica pomiędzy dwoma opisanymi systemami polega jednak na tym, że „kompleksowa ocena” nie obejmuje w istocie ewaluacji „wpływu na społeczeństwo” w znaczeniu REF (a zatem nie samo zaistnienie działania ze strony naukowca lub jednostki naukowej, lecz jego istotny efekt). Przykładowo, organizacja festiwalu naukowego, stworzenie wybitnego dzieła artystycznego, uzyskanie patentu nie byłyby wystarczające do otrzymania pozytywnej oceny w ramach REF – należałoby też udowodnić, że społeczeństwo odniosło z takiej działalności wymierne korzyści (np. zmiana postaw i poglądów, poszerzenie wiedzy, impuls do działania). Wreszcie, w polskiej ewaluacji współpraca jednostki naukowej z otoczeniem nie jest elementem obowiązkowym.

Jeżeli więc, tak jak wskazuje *Biała Księga Innowacji* (BKI), „wpływ społeczny” miałyby stać się elementem oceny wyników działalności jednostek naukowych, wydaje się, że należałoby połączyć w jedno kryterium oceny rozmaite punkty traktujące obecnie osobno o „wpływie” i na potrzeby ewaluacji stworzyć definicję pojęcia odpowiadającą potrzebom ewaluacji polskiej nauki. Definicja taka powinna być dość szeroka, by obejmowała wszystkie pożądane obszary i typy „wpływu”, a nie wykluczała „wpływu”, który występuje w miejscach niespodziewanych (w „studiach przypadku” w ramach REF 2014 pojawiały się np. dzieła sztuki zainspirowane techniką, ale też technologie zainspirowane sztuką). Powinna także obejmować kryteria ewaluacji: ogólne (takie jak zasięg i znaczenie w przypadku brytyjskim) i szczegółowe (jakie dane stanowią podstawę stwierdzenia, czy „wpływ” zaistniał, kto powinien wykazać się „wpływem” etc.).

By jednak stworzyć precyzyjną definicję i metodologię oceny „wpływu”, należałoby określić dokładniej cele wprowadzenia tego elementu oceny. *Biała Księga Innowacji* jako cel ogólny przygotowywanej ustawy o innowacyjności wskazuje „tworzenie otoczenia prawnego, instytucjonalnego i organizacyjnego, sprzyjającego procesom innowacyjnym” (MNiSW 2016a: 3), zaś szczegółowym celem zmiany systemu „kompleksowej oceny” jest „zwiększenie wagi wdrożeń oddziaływania społecznego i umiędzynarodowienia” (MNiSW 2016a: 24). Brak jednak dokładniejszej wizji roli, jaką miałyby odgrywać nauka w innowacyjnej gospodarce – w jakim zakresie ma służyć budowaniu społeczeństwa obywatelskiego i poszerzaniu wiedzy wśród obywateli, w jakim wspierać procesy ustawodawcze, jaką rolę kulturotwórczą miałyby odgrywać uczelnie? Czy uczelnie ma obowiązek troszczyć się także o środowisko naturalne (np. czy można pozytywnie ocenić dochodowy projekt wdrożeniowy, który ma negatywny wpływ na środowisko?). Nasuwa się też pytanie, jakimi kanałami naukowcy mieliby osiągać „wpływ społeczny” – czy zadanie to spoczywałoby w całości na ich barkach, czy też otrzymaliby wsparcie pewnych insty-

tucji? Wszak nie wystarczy sama dobra wola naukowca, by jego badania przełożyły się na realną praktykę.

Biała Księga Innowacji traktuje temat „wpływu” bardzo ogólnie. Paragraf dotyczący tego elementu oceny brzmi następująco.

[Propozycja rozwiązania to:] Wprowadzenie do oceny jednostek – na wzór Wielkiej Brytanii elementu „social impact” – wpływu, jaki uczelnia wywiera na gospodarkę i społeczeństwo („research outside academic world”) – jest on oceniany na podstawie studiów przypadku przygotowywanych przez uczelnie i bezpośrednio wpływa na finansowanie uczelni, uwzględnia sprzedaż technologii powstałych na uczelni, spółki tworzone w celu rozwoju technologii opracowanych na uczelniach, ale także rozwiązania, które zostały udostępnione nieodpłatnie, np. darmowe programy i aplikacje o charakterze naukowym i rozwiązujące ważne problemy społeczne.

Chociaż autorzy dokumentu *explicite* powołują się na wzór brytyjski, trudno stwierdzić, na ile ostateczny kształt oceny miałby bazować na rozwiązaniu REF 2014. Sposób przedstawienia Impact Agenda w tym skrótowym opisie wydaje się mało precyzyjny – wskazuje się jako pierwsze elementy będące podstawą oceny „sprzedaż technologii oraz tworzenie spółek”, podczas gdy żaden z tych elementów (podobnie zresztą jak „darmowe programy i aplikacje o charakterze naukowym”) nie są wymienione w dokumencie określającym ramy brytyjskiej ewaluacji (HEFCE 2014a). Oczywiście, każdy z nich mógłby stać się podstawą oceny w ramach elementu „impact”, lecz wskazówki HEFCE traktują „wpływ” bardzo ogólnie (jak wiadać w przytoczonej wcześniej definicji), nie różnicują też inicjatyw nastawionych na zysk i tych niekomercyjnych. Sformułowanie zawarte w BKI zdaje się kłaść nacisk na dowartościowanie rozwiązań prorynkowych („sprzedaż technologii i tworzenie spółek”), tych o charakterze technologicznym („programy i aplikacje”); dopiero na ostatnim miejscu wspomina się o „rozwiązaniach [...] rozwiązujących ważne problemy społeczne”. Jedynie to ostatnie sformułowanie zdaje się traktować zakres „wpływu społecznego” równie szeroko co REF, choć i tutaj można zastanowić się, czym są „ważne” problemy społeczne i na czym polegałoby ich „rozwiązanie”. Dla porównania, dokumenty REF mówią ogólnie o „wpływie na działania, postawy, wiedzę etc. grupy lub jednostki”⁴ – a więc dopuszczają znacznie szersze rozumienie „wpływu”, niż zdaje się sugerować BKI. Powyższy opis z *Białej Księgi Innowacji* może być zatem mylący, gdyż z jednej strony powołuje się na wzór brytyjski, z drugiej – przedstawia kwestię oceny „wpływu społecznego” całkiem inaczej, niż wygląda ona w dokumentach REF (co ciekawe, nie pojawiają się w nich także sfor-

⁴ W oryginale sformułowanie to brzmi: „impact includes, but is not limited to, an effect on, change or benefit to: the activity, attitude, awareness, behaviour, capacity, opportunity, performance, policy, practice, process or understanding of an audience, beneficiary, community, constituency, organisation or individuals in any geographic location whether locally, regionally, nationally or internationally” (HEFCE 2014a: 26).

mułowania: *social impact* ani *research outside academic world*, które zdawałyby się pełnić w BKI rolę cytatu).

O ile BKI w ogóle wspomina o roli rozwiązań prospołecznych, to już np. w materiałach prasowych towarzyszących wprowadzeniu tzw. małej ustawy o innowacyjności (Dz.U. 2016, poz. 1933) pisze się jedynie o współpracy naukowców z przedsiębiorstwami, komunikacji z firmami i innych działaniach prorynkowych (por. MNiSW 2016b). *Biała Księga Innowacji* to dokument programowy traktujący ogólnie o kierunku zmian, które mają być ostatecznie wprowadzone na mocy właściwej ustawy o innowacyjności, mającej wejść w życie na początku 2018 r. (PAP – Nauka w Polsce 2016). Ocena „wpływu społecznego nauki” jest zaledwie jednym z bardzo wielu punktów, o których traktuje, nie można więc spodziewać się szczegółowego rozwinięcia tej kwestii. Wprowadzenie konkretnej zmiany w systemie ewaluacji jednostek naukowych wymaga jednak dokładniejszego określenia, czy „wpływ społeczny” istotnie będzie wzorowany na systemie brytyjskim, czy może – jak się obecnie sugeruje – będzie skupiać się jedynie na komercjalizacji wyników badań.

Tak wąskie rozumienie „wpływu” niesie ze sobą pewne ryzyko. Po pierwsze, taki element ewaluacji może zostać źle przyjęty i odrzucony przez środowisko naukowe. Choć brytyjska akademia w dużej mierze czerpie z modelu Newmanowskiego uniwersytetu (Newman 1990) jako instytucji służącej potrzebom społeczeństwa, zaś uczelnie od dawna idą w kierunku prorynkowym, na etapie konsultacji stało się jasne, że definicja pojęcia „impact” musi wychodzić daleko poza wpływ na gospodarkę, by naukowcy ją przyjęli (HEFCE 2015 : 15). Trzeba wziąć tę możliwość pod uwagę także w Polsce, gdzie dominuje humboldtowskie rozumienie uczelni jako autonomicznego, niemal autotelicznego bytu skupionego na badaniach oraz nauczaniu i gdzie silne są głosy krytykujące nie tylko urynkowanie oraz komercjalizację badań (Szadkowski 2015), ale nawet ideę nauki jako służącej społeczeństwu demokratycznemu (Temkin 2016). W kontekście brytyjskim uczyniono wysiłek, by zapewnić środowisko, że ewaluacja „wpływu” nie ma na celu pogiębienia nauki „teoretycznej” (wystarczyło jedno studium przypadku na dziesięciu naukowców), czy też nauk humanistycznych i społecznych (definicja „wpływu” jest na tyle szeroka, że obejmuje swoisty „wpływ”, jaki takie dziedziny wywierają na społeczeństwo).

Minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, mówiąc o barierach dla innowacyjności, wymienił aspekty legislacyjne, organizacyjne i kulturowe, szczególnie zaś brak kapitału zaufania po stronie przedsiębiorców (a także – jak możemy się domyślać – wśród badaczy i badaczek) (MNiSW 2016b). W tym kontekście warto się zastanowić, czy samo wprowadzenie „wpływu społecznego” jako elementu ewaluacji mogłoby mieć przełożenie na akademicką kulturę pracy i współpracę z zewnętrznymi aktorami. Zdaje się, że w tym celu potrzebne byłyby również szeroko zakrojone działania na wzór brytyjskich inwestycji w „infrastrukturę wpływu”, a więc szkolenia od samego początku kariery w zakresie komunikacji i współpracy z aktorami pozaakademickimi, granty na projekty prowadzone wspólnie z ze-

wnętrznymi partnerami czy też wsparcie ze strony wyspecjalizowanej kadry administracyjnej.

O ile przygotowane na gruncie polskim raporty dotyczące współpracy uczelni ze „światem zewnętrznym” skupiały się tylko na komunikacji na linii naukowiec – przedsiębiorstwo i wskazywały na istniejące w tym zakresie bariery (Górski, Mikołajczyk i Tataj 2016; Maison 2016), o tyle działania dotyczące obecnie instytucje badawcze w Wielkiej Brytanii w kontekście Impact Agenda mają znacznie szerszy zakres. Po pierwsze, interwencja dotyczy nie tylko dziedzin powszechnie uznawanych za „aplikowane”, a całej nauki – raporty o „wpływie społecznym” wymagane są we wszystkich dyscyplinach w ramach REF, we wszystkich dziedzinach można też zauważyć zwiększenie uwagi poświęcanej współpracy ze środowiskiem zewnętrznym. Po drugie, podkreśla się, że „komunikacja przebiega zawsze w dwie strony” – a więc cały obowiązek współpracy nie spada na naukowców. Do współpracy z uczelniami zachęca się także aktorów zewnętrznych, przy czym nie muszą to być przedsiębiorcy – istnieją rozmaite inicjatywy łączące naukowców z instytucjami edukacyjnymi, jak szkoły, z instytucjami kultury, jak muzea, z organizacjami pożytku publicznego, jak fundacje etc. Wreszcie, nie można zapominać, że przykład płynie z góry – trudno oczekiwać, by przedsiębiorcy liczyli się z naukowcami, jeżeli ich zdanie nie jest cennie przez rząd. Pojawiają się zatem formy przygotowania naukowców do komunikowania się z parlamentarzystami, np. wypowiedania się na komisjach, zaś specjalne biura na uniwersytetach śledzą na bieżąco prace ustawodawcze i podejmują inicjatywę w wysuwaniu specjalistów z danego obszaru jako potencjalnych ekspertów.

Podsumowując, na gruncie brytyjskim stawia się na długofalową i całościową przemianę kultury akademickiej, ale też okołakademickiej – jeśli uniwersytet ma otworzyć się na świat, to i otoczenie zewnętrzne musi otworzyć się na uniwersytet. W wyniku tej zmiany instytucje badawcze mają pełniej służyć społeczeństwu na wielu frontach – nie tylko wspierając gospodarkę, ale także wspomagając wszechstronną edukację, oferując naukową podstawę dla ustawodawstwa, animując kulturę i tworząc platformę dla opartego na wiedzy społeczeństwa obywatelskiego.

Wizja ta zdaje się bardzo ambitna – czas pokaże, czy inwestycje poczynione w Wielkiej Brytanii w zakresie wspierania „wpływu społecznego” nauki się zwrócą. Tymczasem warto zastanowić się, czy alternatywa – w postaci skupiania się na wyizolowanej relacji pomiędzy naukowcem a przedsiębiorcą, odbywającej się w społecznej próżni – jest w ogóle możliwa.

Podsumowanie

Badania jakościowe pozwalające przyjrzeć się konsekwencjom wprowadzenia oceny „wpływu społecznego” zdają się sugerować, że nowy element oceny już teraz odbija się na kulturze pracy akademickiej. Poza widocznymi zmianami w organi-

zacji jednostek i inwestycjami w „infrastrukturę wpływu” (Power 2015: 50-52), widoczna jest dokonująca się zmiana perspektywy badaczy i badaczek na własną rolę w społeczeństwie i zestaw cenionych „wartości naukowych” (Bacevic 2017). Pokazuje to, że zmiana systemu oceny, połączona z szeroko zakrojonymi działaniami edukacyjnymi i wspierającymi, jest w stanie istotnie wpłynąć na kulturę akademicką. Planowana na polskim gruncie zmiana systemu „kompleksowej oceny” może być zatem szansą na wzmocnienie etosu polskiej nauki jako służącej społeczeństwu na wielu frontach. Dowartościowanie szeroko określonego „wpływu społecznego” może mieć dodatkową, długoterminową korzyść dla polskiej nauki, daleko wykraczającą poza poszczególne wspólne inicjatywy nauki i biznesu. Wzór „zaangażowanej uczelni” stanowi mianowicie wyjście poza często dyskutowaną w polskiej literaturze przedmiotu dychotomię między uniwersytem jako miejscem kultywowania wiedzy niepraktycznej, ale pięknej na poziomie estetycznym a uniwersytem jako fabryką/korporacją podporządkowaną interesom gospodarki (Starego i Stankiewicz 2016; Temkin 2016; Wałęjko 2014).

By ewentualne wprowadzenie „wpływu społecznego” jako elementu akademickiej ewaluacji – ale także szerzej rozumianej kultury akademickiej – okazało się sukcesem, sposób zbudowania i opisanie tego elementu oceny musi wpasować się w specyficzny polski kontekst. Przydatne byłyby zatem badania pozwalające przyjrzeć się wartościom cenionym przez polskich naukowców oraz ich otwartości na współpracę ze światem zewnętrznym w znacznie głębszy sposób, niż traktowały to istniejące do tej pory raporty. Warto zwrócić uwagę, że David Sweeney – jeden z dyrektorów HEFCE i osoba kluczowa dla rozwoju REF 2014 – spytany o niebezpieczeństwa związane z wprowadzaniem oceny „wpływu” w innych krajach, wskazał jako jedno z nich – „kopiowanie Brytyjczyków” (Wróblewska 2017). Rozwiązania wypracowane w kontekście brytyjskim są efektem dokładnej analizy potrzeb i możliwości brytyjskich uczelni – mało prawdopodobne, by sprawdziły się przeniesione bezpośrednio na całkiem inny grunt. O ile nie jest dobrym pomysłem kopiowanie w całości brytyjskiego rozwiązania na ocenę „wpływu społecznego”, o tyle zdaje się, że warto naśladować sam sposób wprowadzenia tego nowego elementu ewaluacji. Odbyło się ono na zasadzie szerokich konsultacji ze środowiskiem akademickim oraz pełnej transparentności, na podstawie konkretnych, niezależnych i wszechstronnych badań oraz po przeprowadzeniu badań pilotażowych.

Literatura

- Bacevic, J. (2017). Beyond the Third Mission: Toward an Actor-Based Account of Universities’ Relationship with Society. W: H. Ergül, S. Coşar (red.). *Universities in the Neoliberal Era: Academic Cultures and Critical Perspectives* (21-39). London: Palgrave Macmillan.

- Bastow, S., Dunleavy, P., Tinkler, J., Bisiaux, R. (2014). *The impact of the social sciences how academics and their research make a difference*. London: Sage.
- Campbell, D.T. (1979). Assessing the impact of planned social change. *Evaluation and Program Planning*. 2(1): 67-90.
- Chubb, J., Watermeyer, R., Wakeling, P. (2016). Fear and loathing in the Academy? The role of emotion in response to an impact agenda in the UK and Australia. *Higher Education Research and Development*. 36(3): 555-568.
- Derrick, G. E., Samuel, G. N. (2016). The Evaluation Scale: Exploring Decisions About Societal Impact in Peer Review Panels. *Minerva*. 54: 75-97.
- Donovan, C. (2008). The Australian Research Quality Framework: A live experiment in capturing the social, economic, environmental, and cultural returns of publicly funded research. *New Directions for Evaluation* (Special issue: *Reforming the Evaluation of Research*). 118: 47-60.
- Else, H. (2015). REF 2014 cost almost £250 million. *Times Higher Education* (online). <http://bit.ly/1GgQM3H> [1.05.2017].
- Farla, K., Simmonds, P. (2015). *REF Accountability Review: Costs, benefits and burden. Report by Technopolis to the four UK higher education funding bodies*. Vienna: Technopolis. <http://bit.ly/2qK4MU4> [1.05.2017].
- Franzen, M., Weingart, P., Rödder, S. (2012). Exploring the Impact of Science Communication on Scientific Knowledge Production: An Introduction. W: M. Franzen, P. Weingart, S. Rödder (red.). *The Sciences' Media Connection – Public Communication and its Repercussions* (3-14). Dordrecht: Springer.
- Gozlan, C. (2015). L'autonomie de la recherche scientifique en débats: évaluer l'"impact" social de la science? *Sociologie du travail*. 57: 151-174.
- Górski, J., Mikołajczyk, A., Tataj, M. (2016). *Spoleczne oblicze innowacji. Jak wspierać postawy innowacyjne i promować etos innowatora?* Warszawa: Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego. <http://bit.ly/2qFwdzj> [1.05.2017].
- Grant, J., Brutscher, P.B., Kirk, S., Butler, L., Wooding, S. (2009). *Capturing Research Impacts. A review of international practice*. Cambridge: RAND Europe. <http://bit.ly/2p2zmff> [1.05.2017].
- Halsey, A. H. (1992). *Decline of donnish dominion: the British academic professions in the twentieth century*. Oxford: Clarendon Press.
- Hamann, J. (2016). The visible hand of research performance assessment. *Higher Education*. 72(6): 761-779.
- HEFCE (2014a). Assessment framework and guidance on submissions. <http://bit.ly/29QdBbo> [1.05.2017].
- HEFCE (2014b). Submissions. <http://bit.ly/2p2nHxc> [1.05.2017].
- HEFCE (2015). *Research Excellence Framework 2014: Manager's report*. <http://bit.ly/2p-F1aVS> [1.05.2017].
- HEFCE (2016, 6 maja 2016). How we fund research. <http://bit.ly/2peBGvL> [1.05.2017].
- HEFCE i in. (2012). *Assessment framework and guidance on submissions*. <http://bit.ly/29QdBbo> [1.05.2017].
- HEFCE i in. (2015). *Evaluating the 2014 REF: feedback from participating institutions*. <http://bit.ly/2qFNTL9> [1.05.2017].

- Hicks, D. (2012). Performance-based university research funding systems. *Research Policy*, 41(2): 251-261.
- Hill, S. (2016). Assessing (for) impact: future assessment of the societal impact of research. *Palgrave Communications*, 2: 16073.
- Jessop, B., Fairclough, N., Wodak, R. (2008). *Education and the knowledge based economy in Europe*. Rotterdam: Sense.
- Jump, P. (2014). REF 2014 results: table of excellence. *Times Higher Education* (online). 18.12.2014. <http://bit.ly/1PgoH4i> [1.05.2017].
- King's College London and Digital Science. (2015). *The nature, scale and beneficiaries of research impact: An initial analysis of Research Excellence Framework (REF) 2014 impact case studies*. *Research Report 2015/01*. <http://bit.ly/2peskQt> [1.05.2017].
- Konkiel, S. (2014). *30-Day Impact Challenge: the ultimate guide to raising the profile of your research* (ebook). Impact Story.
- Maison, D. i in. (2016). *Przyszłość polskiej nauki – potencjał i bariery współpracy biznesu z nauką*. Warszawa: Fundacja Warsaw Enterprise Institute. <http://bit.ly/2q4JbcW> [1.05.2017].
- Manville, C., Guthrie, S., Henham, M.-L., Garrod, B., Sousa, S., Kirtley, A., Castle-Clarke, S., Ling, T. (2015). *Assessing impact submissions for REF 2014: an evaluation*. Cambridge: RAND Europe. <http://bit.ly/2pgUTgw> [1.05.2017].
- Martin, B.R. (2011). The Research Excellence Framework and the „impact agenda”: are we creating a Frankenstein monster? *Research Evaluation*, 20(3): 247-254.
- Miettinen, R., Tuunainen, J., Esko, T. (2015). Epistemological, Artefactual and Interactional–Institutional Foundations of Social Impact of Academic Research. *Minerva*, 53(3): 257-277.
- MNiSW (2016a). *Biała Księga Innowacji*. <http://bit.ly/2peCjFy> [1.05.2017].
- MNiSW (2016b). Rząd przyjął ustawę o innowacyjności. 16.08.2016. <http://bit.ly/2b1gBPG> [1.05.2017].
- Münch, R. (2014), *Academic capitalism: universities in the global struggle for excellence*. Abingdon, Oxon: Routledge.
- Newman, J.H. (1990). *Idea uniwersytetu*. Tłum. P. Mroczkowski. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- PAP – Nauka w Polsce. (2016). *Sejm jednogłośnie uchwalił tzw. małą ustawę o innowacyjności*. <http://bit.ly/2p2G19b> [1.05.2017].
- Power, M. (2015). How accounting begins: Object formation and the accretion of infrastructure. *Accounting, Organizations and Society*, 5: 43-55.
- Reed, M.S. (2016). *The Research Impact Handbook*. Fast Track Impact.
- REF EDAP (2015). *Equality and diversity in the 2014 Research Excellence Framework. A report by the Equality and Diversity Advisory Panel (EDAP)*. REF 2014. <http://bit.ly/2qx3G10> [1.05.2017].
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 2015 r. Dz.U. poz. 2015.
- Sayer, D. (2015). *Rank hypocrisies: the insult of the REF*. Los Angeles: Sage.
- Slaughter, S., Rhoades, G. (2004). *Academic capitalism and the new economy: markets, state, and higher education*. Baltimore: Johns Hopkins University Press.

- Starego, K., Stankiewicz, Ł. (2016). Użyteczność z bezużyteczności – uniwersytet a społeczny pomiar wartości. *Studia i Badania Naukowe*. 10(1): 137-166.
- Stern, N. (2016). *Building on Success and Learning from Experience. An Independent Review of the Research Excellence Framework*. <http://bit.ly/2ay5y3S> [1.05.2017].
- Szadkowski, K. (2015). *Uniwersytet jako dobro wspólne: podstawy krytycznych badań nad szkolnictwem wyższym*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Temkin, A. (2016). A jeśli humanistyka niczemu nie służy? *Kultura Liberalna*. 369(4). <http://bit.ly/2pF8Yqu> [1.05.2017].
- University College Union (2009). *Statement*. <http://bit.ly/2q4JULc> [1.05.2017].
- Ustawa z dnia 4 listopada 2016 r. o zmianie niektórych ustaw określających warunki prowadzenia działalności innowacyjnej. Dz.U. poz. 1933.
- Wąlejkó, M. (2014). Ile punktów za etos. *Pedagogika Szkoły Wyższej*. 2: 55-74.
- Watermeyer, R. (2016). Impact in the REF: issues and obstacles. *Studies in Higher Education*. 41(2): 192-214.
- Wróblewska, M.N. (2017). Ewaluacja wpływu społecznego? Nie kopiujcie Brytyjczyków! Wywiad z Davidem Sweeneyem, dyrektorem HEFCE ds. badań, edukacji i transferu wiedzy. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 1(49): 157-166. doi: 10.14746/nisw.2017.1.8.
- ERC DISCONEX (Discursive Construction of Academic Excellence): www.disconex.discourseanalysis.net/ [1.05.2017].
- Impact Story: <https://impactstory.org/> [1.05.2017].
- LSE Impact Blog: <http://blogs.lse.ac.uk/impactofsocialsciences/> [1.05.2017].
- Philosophy Impact (blog): <https://philosophyimpact.org/> [1.05.2017].
- Research Councils UK (część poświęcona ewaluacji elementu „impact”): <http://www.rcuk.ac.uk/innovation/impact/> [24.05.2017].
- Research Excellence Framework: www.ref.ac.uk [1.05.2017]; www.impact.ref.ac.uk [1.05.2017].
- Wyniki REF 2014: www.results.ref.ac.uk [1.05.2017].

Evaluation of “Research Impact”: the Case of REF 2014 and the Polish Context

ABSTRACT. Recent years have seen a growth of interest in the evaluation of research’s “social impact” on the side of national governments, research funding bodies and scholars in the field of academic evaluation. While several models of impact evaluation have been developed around the world, the most robust one is the British Impact Agenda, introduced in 2014 as element of the cyclical Research Excellence Framework (REF) exercise. Within this system research impact is assessed using a qualitative methodology based on case studies. The result of the impact assessment represents 20% of the final score of the unit of assessment. The article presents the context of the introduction of impact assessment in the United Kingdom and describes the advantages and challenges of the Impact Agenda. The last section of the text focuses on the “lessons learned from REF 2014” that can be relevant in the Polish context. The author closes with a reflection: a broad understanding of “social impact” of research – conceived as influence not only on the economy but also on NGOs, media, culture, education etc. – can help overcome the dichotomy between “blue skies” and utilitarian research.

KEYWORDS: research evaluation, social impact of research, Impact Agenda, REF, Research Excellence Framework

CYTOWANIE: Wróblewska, M.N. (2017). Ewaluacja „wpływu społecznego” nauki. Przykład REF 2014 a kontekst polski. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*. 1(49): 79-104. doi: 10.14746/nisw.2017.1.5.